Nr. 143. Cena 3 kop. Na stacjach kolejowych 5 kop. Rok V.

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 27 maja 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się przy ul. Zachodniej № 37.
Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 11 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz.
Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.
Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer".

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.
Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.
Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 kop. miesięcznie.
Zmiana adresu 20 kop. Telefon Nr. 233.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 k., nekrologi i reklamy 20 k., ogłoszenia zwyczajne 10 k., ogłoszenia drobne 2 k. za wyraz.
Ogłoszenia zamiejscowe: I-sza strona 50 kop., reklamy po 20 kop., zwyczajne 12 kop. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

TEATR POLSKI
Cegielniana 63.
Polscy Artyści Zjednoczeni.
Bilety od dziś nabyć można w kasie teatru,

Nowość! W Niedzielę dnia 30 Maja 1915 roku Nowość!
GWIAZDA SYBERJI
Narodowy dramat w 4-ch aktach ze śpiewami Wł. Starzeńskiego. Pierwszy raz w Królestwie Polskiem.

Udział kobiet w pracy społecznej.

Czy kobiety powinny się zajmować sprawami społecznemi i ogólnonarodowemi?

Ciemny człowiek odpowie może —„nie, to rzecz męska".

Angielskie kobiety, jedne z najdzielniejszych kobiet świata, odpowiedziały:

„Nie, to rzecz każdego, kto jest w życiu społecznem i ogólno-krajowem zainteresowany. To rzecz każdego, na kim zło społeczne odbija się boleśnie a szczęście społeczne dobroczynnie".

A czy człowiek, siedzący w samym środku społeczeństwa, między tysiącami ludzi i instytucji tworzących naród—może nie odczuwać na swojej skórze zmian, jakie się w tem zbiorowisku odbywają? Musi je odczuwać, musi w nich być bezpośrednio zainteresowany, a zatem musi się niem zajmować, czyli być czynnym i społecznym obywatelem.

Zawsze zresztą, gdzie tylko znajdzie się człowiek, musi być czynny i twórczy w stosunku do środowiska, w jakiem go los postawił. Wyobraźmy sobie np. człowieka samotnego na pustyni, czy w puszczy.

Otaczałoby go niebo, słońce, zwierzęta i rośliny. Otoczony tem wszystkiem, zacząłby się zajmować badaniem przyrody i jej życia, bo to byłoby konieczne dla jego własnego bezpieczeństwa i utrzymania życia. Musiałby wiedzieć, jakie rośliny są jadalne i jakie trujące, jak należy się bronić przed dzikiemi zwierzętami, lub polować na nie, musi jednem słowem określić swój stosunek do środowiska w sposób najbardziej twórczy i czynny.

Tak samo, gdy mieszka w społeczeństwie, musi się jego sprawami zajmować żywo i czynnie—inaczej nie utrzyma się w tem społeczeństwie i przed żadnem złem się nie obroni—bo tylko dobrobyt, moc, wysoka kultura całego społeczeństwa, mogą wpłynąć na dobrobyt, siłę i kulturę jednostki.

A kobiety, gdzie żyją.

Wszak również w społeczeństwie. Lub może zło i dobro społeczne na nich się nie odbija—może ono tylko w mężczyzn godzi?

Gdzie tam!

Każde obniżenie płacy—przedewszystkiem gospodynię domu w kłopot wprawia i liczyć jej każe jak koniec z końcem przez nowe oszczędności—a raczej wyrzeczenia—związać.

Ogólnie zły stan materjalny robotników zmusza kobiety do wzięcia udziału w pracy zarobkowej, a brak organizacji i prawodawstwa robotniczego spada na ich barki ciężkim wyzyskiem. Brak oświaty i instytucji wychowawczych każe im dzieci podczas pracy zostawiać bez opieki!

Kobiety dzielą więc z mężami wszystko: dolę, niedolę, i wszystkie skutki złego ustroju społecznego—są zrównane z mężami w nieszczęściach—zatem mają takie samo prawo, a co więcej obowiązek, brania udziału jaknajszerszego w życiu społecznem.

Ci, którzy lękają się, aby—biorąc udział w stowarzyszeniach i zebraniach kobieta nie stała się złą żoną i matką—mogą milczeć.

Czy może cośkolwiek wpływać gorsej na spełnianie obowiązków żony i matki—niż obecne warunki społeczne i obecne życie kobiety-robotnicy.

Jakąż matką może być kobieta, która niema pojęcia o obywatelskich obowiązkach—o życiu, do którego synów i córki ma wychowywać, jakąż żoną-towarzyszką może być taka—co o żadnej oświacie pojęcia niema, a może nawet od pracy w stowarzyszeniu męża odciąga, nie rozumiejąc, że ze stowarzyszenia ona sama w pierwszym rzędzie korzyści może osiągnąć. Rozumiejąc to, angielskie robotnice wołają: „Miejsce kobiety jest w domu—w gminie i w narodzie—wypędźcie ją z jednego z tych miejsc, zaraz zacznie źle spełniać obowiązki w drugiem".

I zachęcają kobiety do brania czynnego udziału w życiu całego narodu.

I czy wychowanie dzieci przez to szwankuje? Nie, przeciwnie, jak tylko kobiety angielskie weszły do rad gminnych, zaraz powstał cały szereg instytucji wychowawczych, które matkom pomagają dobrych obywateli wychowywać. A do życia społecznego czy kobiety wnoszą złe pierwiastki? Kiedy tylko kobiety weszły do kooperacji angielskiej, natychmiast cały ideowy poziom ruchu się podniósł, a ogniska rodzinne zaczęły dopiero od tej chwili błogosławieństwo kooperacji w całej pełni odczuwać.

To może znów kobiety są lepsze, wyższe niż mężczyźni?

Nie—tylko każdy ruch społeczny wtedy dopiero jest pełny, harmonijny, wtedy dopiero zbliża się do doskonałości, kiedy biorą w nim udział obie połowy ludzkości—kobiety i mężczyźni.

Wokół wojny.

Walki o Stryj.

„Az Est" donosi ze Skolego pod datą 21 b. m.:

Po odwrocie swoim ustawili się rosjanie na wzgórzach przed Stryjem i stanęli do oporu przeciw wojskom naszym w dobrze poprzednio umocnionych pozycjach. W tych pozycjach chcą oni za wszelką cenę powstrzymać dalszy pochód wojsk sprzymierzonych. Walka szaleje obecnie o posiadanie miasta Stryja, które rosjanie na wszelki sposób usiłują utrzymać.

Gwałtowne walki, toczące się od kilku dni na linji Drohobycz—Stryj—Dolina, trwają wciąż jeszcze, co więcej, przybierają ciągle na gwałtowności. Rosjanie chcieli nas licznymi kontratakami zmusić do opuszczenia naszych stanowisk, wszelako bez skutku.

Traktat Włoch z trójporozumieniem.

„Idea Nazionale" donosi, że traktat między Włochami a trójporozumieniem zawarty został dnia 25 kwietnia. Włochy przystąpiły do umowy londyńskiej, wedle której sprzymierzonym nie wolno zawierać pokoju odrębnego.

Włochy otrzymały przytem następujące przyrzeczenia:

Południowy Tyrol do Brennera; wolność działania na morzu Adrjatyckiem; zdobycie Trjestu, Istrji i Dalmacji aż do Narrenty; uznanie posiadania Valony i praw w południowej Albanji; udział w spadku po Turcji w takich samych rozmiarach, jak mocarstwa trójporozumienia; uregulowanie granic na wschodzie i zachodzie Libji; gospodarcze korzyści w czasie trwania wojny.

Wśród tych korzyści, które „Idea Nazionale" dla ostrożności przemilcza, znajduje się pomoc finansowa ze strony Anglji, która za to obejmie kontrolę nad cłami włoskiemi.

Panika w Wenecji.

Z Aten donoszą:

Wielu pasażerów-greków, przybyłych ostatnio z Austrji do Korfu, opowiada że w ciągu ostatnich trzech dni wojska włoskie wysyłane są bez przerwy ku granicy. Wśród żołnierzy nie widać entuzjazmu i zapału; zaś wśród ludności pogranicznych miast włoskich panuje niepokój i przygnębienie. Wszyscy, mający środki, opuszczają pośpiesznie Wenecję. Władze włoskie wywiozły wgłąb kraju z kościołów dzieła sztuki.

Skarby sztuki muzeów są ukrywane. Na balkonach większości domów w Wenecji ustawiono karabiny maszynywe dla obrony przed inwazją aeroplanów. Wśród mieszkańców Wenecji, przepowiadających zniszczenie kościoła św. Marka panuje zupełna panika.

Wstrzymanie żeglugi na Adrjatyku.

Z Rzymu donoszą:

Rzymska Izba handlowa otrzymała z ministerjum marynarki zawiadomienie, że żegluga na morzu Adrjatyckiem została wstrzymana.

Krwawe starcia w Turynie.

Strejk masowy, zapowiedziany przez socjalistów turyńskich, jako protest przeciwko wojnie, przyjął ogromne rozmiary. Wielkie tłumy przeciągały ulicami miasta, wołając: „Precz z wojną"! Musiano zawezwać kawalerję, dla przywrócenia porządku. W różnych częściach miasta doszło do starć. Rozległy się strzały. Zginęło dwadzieścia kilka osób, w tej liczbie 7 żołnierzy. Dokonano licznych aresztowań, między innymi aresztowano kilku posłów socjalistycznych.

Król Wiktor Emanuel na placu boju.

Z Lugano donoszą pod datą 25 b. m. Król Emanuel odwiedzi dziś szefa sztabu generalnego, Cadornę w kwaterze głównej.

Rosjanie we Lwowie.

W rzymskim „Messaggero" i w medjolańskim „Secolo" ukazała się równocześnie obszerna korespondencja znanego piotrogrodzkiego korespondenta pism włoskich L. Magriniego. W korespondencji tej podaje autor niektóre fakty, o których

wspominaliśmy w naszem piśmie, oraz szereg nowych szczegółów:

Droga z Piotrogrodu do Lwowa —pisze on—w wygodnych wagonach sypialnych trwa 36 godzin. W Brodach trzeba się przesiadać z powodu różnicy szerokości szyn. Napisy wszędzie rosyjskie. W Brodach napadła nas naraz rewizja; żydów nie wpuszczają do Galicji. Jakiś policyjny urzędnik, ozdobiony czterema krzyżami św. Jerzego przegląda pasażerów. I już Lwów.

Wojna przeszła przez miasto, nie uszkodziwszy żadnego budynku. Co do zmian zewnętrznych, to jak dotąd, obok polskich nazw ulic umieszczono także rosyjskie. Tramwaje kursują regularnie, wszędzie mówi się po polsku. Hotele zajęte przez rosyjskich urzędników i wojskowych. Wszystkie dzienniki polskie, które wychodziły dawniej, wychodzą obecnie. Jest 7 polskich i 3 rosyjskie. „Słowo Polskie" prowadzi ten sam redaktor, redaktorowie innych wyjechali przed zajęciem Lwowa. Tu i owdzie na budynkach rządowych widać orły i napisy austrjackie. W kawiarniach znalazłem ostatnie tygodniki humorystyczne i ilustrowane niemieckie, które nadeszły do Lwowa tuż przed zajęciem miasta. Nikt się o nie nie troszczy, choć zawierają rysunki obrażające Rosję. Zapomniano o nich. Dziwne to robi wrażenie, gdy się przygląda tym fotografiom ukwieconych wojsk i demonstracyjnych pochodów na ulicach Wiednia i Berlina.

Gdy wybuchła wojna, Lwów nie ukrył swych sentymentów antyrosyjskich; wielkie pochody demonstracyjne przeciągały ulicami, polacy zbierali się pod pomnikiem Mickiewicza, głosząc po pogromie Rosji odbudowanie Polski. Także i ukraińcy głośno nawoływali do wojny z Rosją.

Magrini opisuje następnie zajęcie Lwowa.

W pierwszej chwili wzięto zakładników: 4 polaków, 4 żydów, 4 rusinów, 4 prawosławnych rusinów, jako gwarancję, że ludność pozostanie spokojną. Cisza nie została zakłóconą.

Dziś we Lwowie spokój. Kinematografy zapełnione. Dużo publiczności chodzi do teatru polskiego, na komedje francuskie, nie brak i koncertów orkiestrowych.

W mieście jeszcze funkcjonują sądy austrjackie. Po ulicach się widzi żołnierzy austrjackich-rusinów, ubranych w mundury austrjaków z opaską Czerwonego Krzyża na ramieniu, którzy spacerują po mieście i nikt im nic nie mówi. Są przydzieleni do szpitali. Pozycja materjalna urzędników pozostałych we Lwowie bez zajęcia jest nad wyraz smutna. We Lwowie istnieje uniwersytet polski — obecnie zamknięty. Jeden z profesorów tego uniwersytetu — jak mi opowiadano — jest dorożkarzem.

Życie przemysłowe przyjmuje normalny wygląd. Po sklepach wiele jeszcze artykułów dawnych austjackich. Bank rosyjsko-azjatycki, otworzył w tych dniach filię we Lwowie.

Magrini odbył wywiad z gubernatorem lwowskim Bobrińskim. Między innemi zadał pytanie:

— Jaką naukę zaprowadzi Rosja w szkołach?

— W szkołach początkowych musi być zaprowadzeny język rosyjski. W miastach, gdzie znajduje się silny procent polaków, będą mogły istnieć i szkoły polskie prywatne. W miastach i wsiach Galicji wschodniej zostaną otwarte szkoły rosyjskie, w Galicji zachodniej zostaną otwarte szkoły polskie z obowiązkiem nauki rosyjskiego. Co się zaś tyczy szkół średnich, na razie nic nie mogę stanowczego powiedzieć.

Szkoły wyższe poczną funkcjonować po wojnie. Uniwersytet polski lwowski zostanie prawdopodobnie przeniesiony do Warszawy, a uniwersytet rosyjski z Warszawy do Lwowa. Galicja wschodnia, musi zostać częścią nierozerwalną Rosji, natomiast Galicja zachodnia, będzie częścią jedności narodowej polskiej. Nie czas obecnie na rozmowy o przyszłej konkretnej organizacji politycznej Polski.

Rozmawiałem — pisze dalej Magrini — z kilkoma polakami i zapytałem ich o zajęciu Lwowa przez rosjan i o przyszłości Lwowa.

Obecnie — powiedziano mi — obchodzą się z nami wcale dobrze, lecz słyszymy, że obecna sytuacja jest tylko prowizoryczną. Wszystkie szkoły są jeszcze zamknięte. Władze rosyjskie pozwoliły na otwarcie na nasz koszt, dwuch gimnazjów prywatnych i jednej szkoły żeńskiej, do których chodzi obecnie około 500 uczniów i uczenic.

Kronika

— (r) **Rozdawnictwo zagonków** jest już ukończone.

Zasadzono przeszło 2000 korcy kartofli. Przy względnym urodzaju, zbiory powinny wynosić 16,000 korcy kartofli, co stanie się poważną pomocą w wyżywieniu miejscowej ludności.

Poza kartoflami zasadzono groch oraz inne jarzyny.

— (r) **Ubrania dla biednych.** Z Berlina nadszedł duży transport ubrania, bielizny, obuwia i t. p., wysłany z tamtejszego wydziału żydowskiego Kom. niesienia pomocy ofiarom wojny. Cały ten transport rozdzielony będzie między ubogą ludnością naszego miasta.

— (r) **Tanie sklepy.** Jak się dowiadujemy, Kom. obyw. nies. pomocy biednym nosi się z zamiarem otwarcia w odnośnych swoich dzielnicach specjalnych tanich sklepów, w którychby biedna ludność mogła nabywać po przystępnych cenach wszelkie artykuły żywnościowe. Specjalnie powołana do życia komisja, złożona z pięciu osób pozostawać będzie w ścisłym kontakcie z komisją zaprowiantowania miasta.

— (w) **O nazwy Komitetu obywatelskiego.** Niektóre z Komitetów, składające się w całości z funkcjonarjuszów płatnych (jak np. ma to miejsce przy kartach chlebowych) mianują się „obywatelskimi".

Wobec tego niektóre z Komitetów naprawdę obywatelskich, zwróciły się do centr. Kom. obywatelskiego z prośbą, aby ostatni zbytnio nie szafował tą nazwą, obywatelską, a mianował w ten sposób tylko te Komitety, które rzeczywiście pełnią służbę honorową.

— (r) **Śledzie dla tanich kuchen.** Komitet tanich i bezpłatnych kuchen przy głównym Komitecie obywatelskim postanowił pozostałość z otrzymanych od Komitetu obywatelskiego w Poznaniu śledzi sprzedawać po wyjątkowo niskiej cenie rb. 11 za beczkę około 400 sztuk za pośrednictwem tanich kuchen, instytucji dobroczynnych, związków zawodowych i stowarzyszeń robotniczych z warunkiem, że takowe będą sprzedawały śledzie po cenie nie wyższej jak 3 kop. za sztukę; całkowity dochód otrzymany z powyższej sprzedaży postanowiono zużyć na zapomogi dla tanich kuchen i instytucji dobroczynnych mniemając, że w ten sposób najskuteczniej pomoże biednej ludności naszego miasta.

W tym celu zarząd komitetu tanich i bezpłatnych kuchen zwraca się do zarządów wszystkich wyżej wymienionych instytucji z prośbą, aby zechciały nie odmówić swej pomocy w tej pożytecznej sprawie i przyjęły na siebie obowiązek bezinteresownej sprzedaży. Z piśmiennemi zgłoszeniami uprasza się zwracać do kancelarji przed południem 5 czerwca codziennie pomiędzy godz. 11 a 1 przed obiadem.

= (w) **Milicja a publiczność.** Wobec częstych wypadków zbierania się gawiedzi ulicznej podczas aresztowań przez funkcjonarjuszów milicji, częstokroć zaś mają miejsce wypadki, że publiczność nie tylko że przeszkadza aresztowaniu, lecz nawet zelży czynnie funkcjonarjusza milicyjnego, zarządy milicji zwróciły się do K. O., aby wydał stosowne rozporządzenie do publiczności, aby w tego rodzaju wypadkach zachowywała się biernie i nie przeszkadzała funkcjonarjuszom pełnić swe obowiązki. Publiczność, widząc nietaktowne postępowanie milicji, może się zwrócić do C. K. bezpośrednio, ewentualnie do dzielnicowej ... [illegible]

= (r) **Kontrola dorożek.** — Centralny Komitet milicji podaje do wiadomości, że dnia 31 maja i 1 czerwca r. b. o godz. 8 rano odbędzie się kontrola dorożek łódzkich na ul. Nowo-Spacerowej róg Rozwadowskiej przed lokalem V dzielnicy milicji. Dnia 31 maja stawić się mają wszyscy dorożkarze, którzy posiadają numery od 1 do 500, dnia 1 czerwca mają przybyć wszyscy pozostali dorożkarze, t. j. z numerami powyżej 500. Dorożkarze otrzymają nowe numery oraz nową taksę dorożkarską. Dorożkarze, którzy nie stawią się do kontroli w oznaczonych dniach, będą pozbawieni prawa jeżdżenia po mieście.

— (w) **Z VII dzielnicy zapomogowej.** VII dzielnica zapomogowa (Konstantynowska 27), czynną jest w przeciągu całego tygodnia prócz niedziel i świąt od 9—12 rano i od 2—5 po poł.; deklaracje na zapisy dla otrzymywania zapomogi i wszelkie skargi oraz prośby przyjmowane są w czwartki, piątki i soboty od 9—11 rano. Wypłaty odbywają się w czwartki i piątki od 8—12 w poł. i od 1—5 po poł. Te osoby, które z ważnych powodów nie mogłyby się stawić po zapomogę w oznaczonym terminie, mogą otrzymać i w czwartki, piątki i soboty od 8—10 rano. Trzeba mieć paszport przy sobie i legitymację.

— (r) **Kom. nies. pomocy biednym** otrzymał w tym tygodniu na wypłaty zasiłków dla ubogich naszego miasta 61,000 rb. Sekcji kobiet wypłacono 650 rb. zaś kasie bezprocentowych pożyczek 1300 rb.

— (r) **Sekcja szkolna** zajęta jest obecnie wypracowywaniem wskazówek dla młodzieży, jak należy utytkować czas wakacyjny. Data rozpoczęcia wakacji w tych dniach zostanie oznaczoną.

— (w) **Nowe pismo.** Sfery municypalne w Łodzi noszą się z zamiarem wydawania pisma, zawiadamiającego czytelników o sprawach miejscowych.

Pismo to ma nosić charakter urzędowy.

= (r) **Egzaminy w 4-klasowej szkole handlowej.** W 4-klasowej szkole handlowej łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej—Długa 46—egzaminy do klasy wstępnej niższej, wstęp. wyższej, I i II rozpoczną się dnia 8 czerwca o godz. 4 po południu.

— (r) **Transport herbaty.** Sekcja zaprowiantowania miasta otrzymała większe ilości ceylońskiej herbaty i sprzedaje takową po cenach: herbata S. Z. M. gatunek I po rb. 2,85 za funt, gatunek II po rb ,240 za funt, gatunek III po rb. 2 za funt, gatunek IV po rb. 1,50 za funt, w paczkach funtowych. Interesowani mogą się zgłaszać do biura Sekcji, Piotrkowska 96.

— (r) **Zgon.** Według nadeszłych z Warszawy via Kopenhaga wiadomości, zmarł tam w ostatnich dniach adwokat Marek Moszkowski, który przez długie lata należał do łódzkiej palestry. Zmarły był jednym z akcjonarjuszów przedsiębiorstwa „Grand Hotel".

— (r) **Z karty żałobnej.** Rozstał się z tym światem d. 22 b. m. doradca techniczny zakładów przemysłowych Jul. Heinzla ś. p. inż. Jan Proener. Zmarły prócz wielkiej wiedzy narodowej odznaczał się nieskazitelną prawością charakteru. Nic zatem dziwnego, że w stosunkowo krótkim czasie zjednał sobie serca przełożonych i podwładnych.

Niech spoczywa w spokoju!

— (r) **Ze związku robotn. przemysłu skórzanego.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu postanowiono rozszerzyć działalność egzystującej przy związku taniej kuchni. Kuchnia wydawać ma dziennie przeszło 800 obiadów.

— (x) **Nowa parafja.** Powstały przed kilku laty projekt utworzenia parafji katolickiej na przedmieściu Radogoszcz, wchodzi obecnie w sferę urzeczywistnienia. Władze dekanatu łódzkiego czynią starania, aby parafja zaczęła istnieć, jako jednostka samodzielna już od 1 lipca r. b.

W granicę nowej parafji, tworzonej kosztem terytorjum parafji staromiejskiej wejdą miejscowości następujące: Radogoszcz (przedmieście) od ul. Dolnej do Aleksandrowskiej, część Zubardzia, następnie granica nowej parafji pójdzie od Zubardzia wzdłuż krańca gruntów wsi Zabieniec i obejmie Stery Radogoszcz oraz kol. Radogoszcz aż do lasu zgierskiego. Liczba katolików, zamieszkałych w granicach nowej parafji, wynosi przypuszczalnie około 15.000. Dokładne dane w tym względzie zebrane zostaną w tych dniach drogą spisu katolików, jakiego ma dokonać urząd gminy Radogoszcz.

Kościołem dla tworzonej parafji będzie tymczasem, wzniesiona na gruntach Juljanowa kaplica pod wezwaniem św. Antoniego, w której nabożeństwa już się odprawiają.

— (w) **Echa napadów bandyckich.** W związku z napadami bandyckimi, które w ostatnich czasach przyjęły charakter epidemiczny, niektóre z dzielnic dokonały obrad w celu ukrócenia swawoli bandytów.

Przyczyniła się wiele do dokonywania napadów i ta okoliczność, iż funkcjonarjusze milicji nie posiadali broni. Kwestję postanowiono w ten sposób, że zarządy dzielnic zwróciły się do C. K., aby ostatni przysłał pozwolenie na broń dla funkcjonarjuszów milicji.

= (w) **Szarańcza.** Wczoraj między godziną 1 a 4 po południu przelatywała z południa na północ szarańcza. Mianowicie na Widzewie i w Miliszkach widziano ją ciągnącą szerokim pasem. Z lotu jej można było wnioskować, iż opadnie niedaleko, ponieważ była bardzo osłabioną.

— (x) **Groby poległych.** Znajdujące się na polach okolicznych groby żołnierzy poległych w bitwie pod Łodzią, ludność miejscowa utrzymuje bardzo starannie; niemal wszystkie mogiły są odarnowane i toną w kwiatach posianych i pieczołowicie pielęgnowanych. Nadto na wielu grobach ustawione zostały nowe acz skromne krzyże drewniane.

— (w) **Zaginął** wczoraj Josel Lewkowicz, lat 4, ubrany był w granatową bluzkę, bez czapki, boso.

— (w) **Echa wykrycia potajemnej gorzelni.** W związku z wykryciem potajemnej gorzelni przy ul. Nowo-Cegielnianej № 38 w jednem z mieszkań, aresztowane właściciela tegoż, Rosena, zamieszkałego przy ul. Zielonej № 53 i Pinkusa Szafira, zamieszkałego przy ul. Brzezińskiej № 21.

Osadzono ich w areszcie.

— (x) **Projekt obywateli zgierskich.** Wśród właścicieli domów w Zgierzu powstał projekt wystąpienia do miejscowego Komitetu obywatelskiego z prośbą o zaciągnięcie na miasto tak znacznej pożyczki aby z osiągniętego tym sposobem funduszu mogli otrzymać zapomogi także właściciele domów, szczególniej ci, którzy skutkiem niepłacenia przez lokatorów komornego znajdują się w położeniu nader krytycznem. Naturalnie zapomogi takie, w myśl projektu obywateli, byłyby udzielane właścicielom domów z prawem zwrotu po wojnie.

= (r) **Z Lutomierska.** W ubiegłym tygodniu spadł w okolicach Lutomierska ulewny deszcz, istne oberwanie chmury. W niektórych miejscowościach z tego powodu musiano powtórzyć zasiewy. Straty są znaczne.

— (r) **Z Tuszyna.** W tych dniach otwartą ma być bezpłatna kuchnia dla dzieci. Miejscowy obywatel Łaske udzieli bezpłatnie lokal dla tej pożytecznej instytucji. Kuchnia wydawać będzie do 60 obiadów dziennie.

Teatr i Sztuka.

W „Dwuch godzinach w redakcji Wesołego Kurjera" po za działem ściśle publicystycznym, który objęli specjaliści, popis miały również siły koncertowe i komedjowe, zaproszone głównie z pośród członków Koła dramatyczno-literackiego.

Panna Lili Sieradzka, posiada głos o niezwykle miłem brzmieniu giętki i nadający się zwłaszcza do cieniowania subtelności w pieśniach estradowych. Włada nim artystka—

W dniu 26 maja r. b. rozstał się z tym światem nasz doradca techniczny

ś. † p.

inżynier JAN PROCNER

W zmarłym tracimy zdolnego i sumiennego współpracownika, który prawością charakteru i cichą, a pożyteczną pracą w krótkim stosunkowo czasie swej działalności zjednał sobie serca wszystkich.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego
Juljusza Heinzel.

626—1

S. † P.

JAN PROCNER

inżynier mechanik

członek Stowarzyszenia techników. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł opatrzony Sw. Sakramentami dn. 26 maja 1915 r. przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Widzewskiej № 135, nastąpi w piątek dn. 28 maja o godz. 6 po poł. na stary cmentarz katolicki; nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się w sobotę dnia 29 maja o godz. 10 rano w kościele św. Stanisława Kostki. Na obrzędy te zaprasza rodzinę, przyjaciół. znajomych i życzliwych pozostała w nieutulonym żalu

Żona z dziećmi.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

Józefowi Urbańskiemu

a zwłaszcza ks. Okwiecińskiemu za słowa pociechy, ks. Merklajnowi, ks. Antosiewiczowi, jak również chórowi sumowemu św. Józefa, pp. Kapczyńskiemu i Kuzitowiczowi oraz członkom zgromadzenia rzeźniczego, składa serdeczne „Bóg zapłać" nieutulona w żalu

Żona.

amatorka doskonale i dlatego wywarła, jak zresztą podczas każdego występu, wrażenie jaknajlepsze.

Wśród znawców i miłośników gry fortepianowej występ p. Praszkierowej obudził zaciekawienie, fama bowiem głosi, iż p. P. ma wszelkie dane do zajęcia wybitnego miejsca w rzędzie pianistów naszych. Kwartet kończący ostatnią scenę części pierwszej wypadł udatnie.

Oto tło muzyczne wieczoru, do wykończenia którego przyczynili się wielce utalentowani amatorzy, znani już z innych równie udatnych występów. Zatem prawdziwą korektorką była p. Birenfeldówna, p. Horowicz stworzył plastyczny typ woźnego „Walentego", p. Wasercug—sekretarza redakcji, a p. Nirstein—reportera. Reszta wykonawców pozostawała w zupełności na wysokości swego zadania.

Zjednoczenie „Nowości" i „Miniature".

(Cegielniana nr. 34).

Sympatyczny personel teatru „Nowości" pod dyr. A. Szarkowskiego połączył się z kołem artystów teatru „Miniature" i w powiększonym oraz wzmocnionym artystycznie składzie dawać będzie codziennie widowiska o charakterze wytkniętym początkowo przez dyr. Szarkowskiego.

Dziś więc o godz. 7 wiecz. na scence ogródkowej przy ul. Cegielnianej nr. 34 ujrzymy cieszącą się stałem powodzeniem revue R. Pekińskiego p. t. „Mr. Pipkins z Chicago w redakcji Herolda Łódzkiego" i operetka „O piętro wyżej" oraz obfity i ciekawy dział kabaretowy.

Ponieważ kierownicy pp. Al. Szarkowski i Szosland dokładają wszelkich starań, by repertuar postawić na odpowiedniej wyżynie artystycznej, wątpić więc nie należy, że sympatyczna impreza cieszyć się będzie znacznem powodzeniem.

Teatr Polski, (Cegielniana 63).

Polscy artyści Zjednoczeni w nadchodzącą niedzielę dn. 30 b. m. o godz. 5 po poł. Powtarzają po raz trzeci dramat w 4 aktach hr. Starzeńskiego ze śpiewami p. t. „Gwiazda Syberji".

Bilety nabywać można od czwartku w cukierni Gostomskiego, a od soboty w kasie teatru Polskiego.

„Moralność pani Dulskiej".

Dnia 31 b. m. w teatrze „Thalja" ukaże się znakomita tragifarsa G. Zapolskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej".

W przedstawieniu tem udział biorą znani i utalentowani amatorzy łódzcy, a mianowicie panie: E. Breslauerówna, M. Geldblumowa, J. Kempińska, M. Moszkowska, B. Frydman, R. Szczęsna, L. Birencwajżanka, oraz panowie: Szwarcmann, Kleinman i inni. Sztukę reżyseruje p. Al. Olędzki.

„Fałszywy aresztant".

Dnia 3 czerwca w teatrze „Thalja" pod reżyserją p. A. Tartakowicza, młodego lecz wielce utalentowanego artysty teatru „Nowości", odegraną zostanie nader ciekawa sztuka w trzech aktach p. t. „Fałszywy aresztant", pióra Hennequin'a.

Rzecz w każdym razie godna widzenia i słyszenia.

Koncerty Ł. O. S.

Łódzka orkiestra symfoniczna, grająca w parku Staszica wprowadza koncerty popularne i symfoniczne. Jak się dowiadujemy biblioteka powiększyła się o wiele dzieł świeżo sprowadzonych. Najbliższy program koncertu symfonicznego, który odbędzie się jutro, zawiera między innymi następujące utwory: „Symfonja G-moll" Mozarta, poemat symfoniczny „Stefo" Noskowskiego, Suitę Bizeta i wiele innych.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 26 maja. Wielka kwatera główna (Urzędowo).

Odparto pojedyńcze słabe ataki nocne.

Z widowni północno-wschodniej.

Atak armji, generał-pułkownika von Mackensena robi dobre postępy. Na południowy wschód od Radymna, po zaciętej walce, wzięto miejscowość Święte. Na wschód od Radymna, po wzięciu szturmem przez wojska austrjackie naczółka mostowego na zachód od Sanu, wywalczono także i przejście przez San. Dalej na północ po walce dotarły, wojska nasze w okolice na wschód od Łaz na wschód od Łasków i do linji, Korzenica—Zapałów (nad Lubaszówką). Zdobycz w jeńcach i materjale rośnie.

Naczelne dowództwo wojenne

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 26 maja. Wielka kwatera główna (Urzędowo).

Odparto łatwo nocny atak nieprzyjacielski, przeciw naszej, świeżo zdobytej pozycji na zachód od jeziora Bellevaarde. Liczba karabinów maszynowych odebranych anglikom, wzrosła do dziesięciu.

Na północny wschód od Givenchy udało się wczoraj wieczorem anglikom kolorowym opanować wysuniętą naprzód część naszego rowu czołowego.

Dalej na południe między Lierin a wyżyną Loretto wykonano wielki głęboko zorganizowany atak francuski. Rozbił się on całkowicie.

Na północ i południe od drogi Souchez—Béthune udało się początkowo nieprzyjacielowi wtargnąć do rowów naszych. Jednak ataki nocne oddały nam znów w całkowite posiadanie pozycję naszą.

W rękach naszych pozostało 100 francuzów, jako jeńców. Także na południe od Sonchez złamały się, całkowicie wielokrotnie powtarzane, silne ataki tuż przed przeszkodami, skierowane przez białych i kolorowych francuzów, przeciw linjom naszym, na południe od Sonchez. Przeciwnik poniósł wszędzie bardzo ciężkie straty.

W walkach, [illegible] wyżynie Loretto szczególnie [illegible] [illegible]czył się szlązki pułk piechoty.

Odparto łatwo atak nieprzyjacielski w części wschodniej Bois de Prêtres.

Na południe od Lens lotnicy nasi zestrzelili latawiec nieprzyjacielski

Urzędowy komunikat austrjacki.

WIEDEŃ, 26 maja. Liczba jeńców wzięta pod Przemyślem wzrosła do 25,000. Zdobyto 54 działa lekkie, 10 ciężkich, 64 karabiny maszynowe i 14 wozów amunicyjnych. Bitwa trwa. Podczas walki na północ od Wisły wzięto do niewoli 998 rosjan.

W Tyrolu oddział nieprzyjacielski wkroczył do Conino (Judikarja). Przy przełęczy Padon, włosi uciekli przy pierwszych stratach.

Na granicy karynckiej odparły wojska nasze wiele ataków ze znacznemi stratami dla włochów.

Na zachód od Plöckess nieprzyjaciel uciekł, pozostawiając broń swą.

Bombardowanie Paryża z aeroplanów.

KOPENHAGA. „Temps" donosi, że nad Paryżem unosił się onegdaj samolot, rzucając osiem bomb. Pięć z nich upadło w pobliżu wieży Eifla, jedna zaś potoczyła się wśród kilku bawiących się dzieci, na szczęście nie eksplodowała. Straty są bardzo nieznaczne. Po pewnym czasie samolot ukazał się nad ul. Chasseloup-Laubat, rzucając trzy bomby, które wyrządziły tylko nieznaczne straty.

Po krótkiej chwili samolot niemiecki rozpoczął odwrót, gdyż na horyzoncie ukazało się sześć latawców fracuskich.

Jeńcy austrjaccy w Serbji.

WIEDEŃ, 24 maja. W obwieszczeniu komendy zbrojnych sił bałkańskich, znajduje się doniesienie pewnego komiwojażera, który wrócił z Serbji, opisujące bezprzykładną nędzę, jeńców austrjacko-węgierskich. Wiele tysięcy umarło z chorób.

Korespondent pewnego czasopisma angielskiego donosi, że jeńców używa się do chowania zmarłych na tyfus plamisty. Liczba jeńców zmniejszyła się już wskutek chorób do połowy.

Wojna włosko-austrjacka.

BAZYLEJA, 25 maja. Według „Giornale d'Italia", ostrzeliwanie Ancony wyrządziło niemałe szkody. Stacja kolei żelaznej jest częściowo zniszczoną. W magazynie maszyn zrujnowano filar, pięć parowozów jest zniszczonych. W mieście szkody są jeszcze znaczniejsze, gdyż ostrzeliwano je z wielu stron. Trafiono również jadący pociąg.

„Corriere della Sera" w swym komentarzu do pierwszej akcji w Adrji podnosi, że pierwszem zadaniem marynarki włoskiej będzie nieporównanie trudniejszem, gdyż Włochy na wybrzeżu znajdują się w położeniu jeszcze niekorzystniejszem, niż na granicy.

MONACHJUM, 25 maja. Ministerjum spraw zagranicznych zawiadomiło korespondencję Hoffmanna: Tutejszy poseł włoski Della Torreta, prosił dziś w ministerjum spraw zagranicznych o godzinie 4 po południu, o swe paszporty. Dopuszczonym w Bawarji konsulowi i wicekonsulowi włoskim odebrano „Exsequatur".

BERLIN, 25 maja. Według doniesienia dzienników, ambasador włoski w Berlinie, Bollati, zażądał swych paszportów i otrzymał je.

Wyjazd ambasadorów.

BERLIN, 26 maja.—Książe i księżna Bülow przybyli dziś do Berlina i stanęli w hotelu Adlon.

BERLIN, 26 maja.—Ambasador włoski w Berlinie Bollati z personelem ambasady swej odjechał dziś rano o godzinie 4 minut 27 z dworca anhaltehskiego.

Trudności pochodu włoskiego.

KOLONJA. Według doniesień „Kölnische Volkszeitung", zaczyna już prasa włoska liczyć się z trudnościami pochodu przeciw Austrji „Corriere della Sera" pisze, że droga Włoch do morza możliwa jest do osiągnięcia tylko po wielkich stratach. Austrja posiada na morzu Adrjatyckiem znacznie więcej przewagi, dzięki wzmocnieniom naturalnym, niż Włochy. „Sera" obawia się następnie bombardowania przez austrjaków miast nadbrzeżnych i apeluje do patrjotyzmu ludności. Trzeba się również liczyć z zatopieniem pancerników.

Telegramy.

Nowe ministerjum angielskie.

LONDYN, 26 maja. (Biuro Reutera). Nowy gabinet złożył się w następujący sposób:

Prezes ministrów: Asquith, bez teki Lausdowna, lord wielki kanclerz: Sir Stanley Buckmaster, lord prezes rady tajnej: Crewe, lord tajny pieczętarz: Curzon, kanclerz skarbu Mac Kanna, urzędu wewnętrznego: Sir John Simon, urzędu zewnętrznego: Grey, kolonji: Bonar Law, sekretarz państwowy dla Indji: Chamberlin, wojny: Lord Kitchener, amunicji wojennej: Lloyd George, pierwszy lord administracji: Balfour, handlu: Runciman, prezydent zarządu lokalnego: Long, kanclerz księztwa Lancaster: Churchill sekretarz szef dla Irlandji: Birell, sekretarz dla Szkocji: Mac Konnon Wood, prezydent urzędu uprawy roli: Selbourne, pierwszy komisarz dla publicznych robót i budowli: Harcourt, prezydent urzędu oświaty: Henderson, generał Attorney: Sir Edward Carson.

500 ofiar rewolucji w Portugalji.

PARYZ, 25 maja. Według doniesienia „New York Heraldu" z Lizbony, w Portugalji zaczęły się rozruchy ponownie. Krążownik hiszpański „Espana", pozostaje w Lizbonie, aż położenie unormuje się znowu. W czasie od 14—16 maja, zabito przeszło 500 osób.

Choroba króla greckiego.

ATENY, 25 maja. Stan króla poprawił się. Wczorajszy biuletyn wieczorowy, o godzinie 6, opiewa: temperatura 37·7, puls 100.

ATENY, 25 maja (przybyłe z opóźnieniem). Po nastąpieniu w czasie dnia wczorajszego w stanie króla stosunkowego polepszenia, pogorszył się dziś stan zdrowia monarchy fatalnie wskutek napadów słabości. Około północy nastąpiło polepszenie.

Mimo to stan króla uważać należy za wywołujący troskę.

Współczucie ludności kraju całego jest nadzwyczaj wielkie.

Traktat chińsko-japoński.

PEKIN, 25 maja (doniesienie piotrogrodzkiej agencji telegraficznej).—Dziś po południu o godzinie 3 podpisano traktat chińsko-japoński.

Nota Ameryki do Chin i Japonji.

LONDYN. Biuro Reutera donosi z Pekinu: Stany Zjednoczone wręczyły tu notę, w której zaznaczają, że Ameryka nie może uznać umowy między Chinami i Japonją, gdyż przeczy to interesom terytorjalnym i politycznym Ameryki.

Czas odnowić prenumeratę!

Park im. Staszyca
Dzielna 60. - - Dzielna 60.
Łódzka Orkiestra Symfoniczna
pod dyrekcją
prof. Tadeusza Mazurkiewicza
w piątek, dnia 28 maja r. b.

Wielki Koncert Symfoniczny
Program: W. A. Mozart, Symfonja g-moll, G. Bizet. Suita: „L'Arlesienne". Z. Noskowski: „Step" i inne.
Solista: S. HORAK, wiolonczela.
Wejście na symfoniczne koncerty 30 kop. i 20 kop.
„ „ popularne „ 20 kop. i 10 kop.
W soboty, niedziele i wtorki odbywać się będą koncerty popularno-kompozytorskie Pocz. o g. 5½ pp.

Teatr **Zjednoczeni** Teatr
Miniature & Nowości
Jedyny teatr ogródkowy.
dawniej „Urania", Cegielniana 34.
pod dyrekcją
Stefana Szoslanda & Aleksandra Szarkowskiego.

W Czwartek i piątek t. j. dn. 27 i 28 maja 1915 roku
Łódzka Revue
Pipkins z Chicago
w redakcji Herolda Łódzkiego
ze śpiewami i tańcami, Rocha Pekińskiego.
WIĄZANKA
zupełna zmiana programu.
O jedno piętro wyżej
operetka w 1 akcie, Krumułowskiego.
muz. Zonenfelda.
Początek przedstawienia w dni powszednie o godz. 7 wieczorem, w niedzielę i święta o godz. 4 p. p. Szczegóły w programach.
Orkiestra własna. Zarządzający Miłosz. r3248—1

ROSYJSKIE PAPIEROSY
Gabinet, Triumf i inne) oraz tytunie; krajowe i zagraniczne, jak również machorkę poleca S. NOWINSKI. Piotrkowska 145 (sklep w podwórzu, prawa oficyna ostatnie wejście). Uwaga: tanio tytuń od 10 k. papierosy od 30 kop. 100 szt. 578—10

Restauracja A. Stępkowskiego
właścicielka Władysława Inisowa, Pasaż-Majera 7, poleca się pamięci Szanownych Gości. Gabinety à part. Renomowana kuchnia. Dobrze wystałe piwa, wyborowe wina i likiery. Wejście do restauracji z ogrodu, do gabinetów z podwórza. r3242—3

BIURO UNION
w Łodzi, Piotrkowska 92.
kierownik konsultant prawniczy Aloizy Balle.
Prośby i podania
do urzędów: Komendantury, Prezydjum policji, o wypłatę za rekwizycję wojskową, wyrządzone szkody, do sądów cywilnych i wojskowych, jak również tłumaczenie dokumentów. 257—5

Kartofle
posiada na składzie Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie, Spacerowa 29. 3

Bezpłatne szczepienie OSPY
codziennie (oprócz niedziel) od 11 do 12 w ambulatorjum szpitala Poznańskich Targowa № 13. r10

Zęby sztuczne
dla reklamy wyjątkowo tanio a nawet bezpłatnie nabyć można u dentysty, Piotrkowska 83

Doktór med. Wł. Polakowski
choroby kobiece i akuszerja ul. Placowa 13. Przy kościele św. Stanisława Kostki. Przyjmuje od 5 do 7.

MLEKA
w większych ilościach z dworów końmi poszukuje: Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie, Spacerowa 29. 3

Zgubiono
ZEGAREK
męski srebrny, pamiątkowy na ul. Piotrkowskiej lub w kinematografie „Casino". Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do administracji „Kurjera", Zachodnia 37. 582

Ważne dla Panów!
Kto jeszcze nie miał dobrze skrojonego garnituru lub palta niech raz każe zrobić, a zawsze będzie zadowolonym u Bolesława Mizery, który otrzymał w Drezdeńskiej Akademji Krawieckiej list pochwalny. Od roboty garnituru 10 rb. od palta 10 rb. prasowanie i czyszczenie garnituru 50 kop. ul. Mikołajewska 71 m. 46 w podwórzu.

Kiosk przy kościele
św. Stanisława Kostki poleca Wielebnym księżom gustowne
Pamiątki do pierwszej komunji św.
oraz medaljoniki-szkaplerze.
Mieszkanie prywatne: ulica Piotrkowska 261, I. Opieczyński 604—3

Akuszerka masażystka
z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrodzie praktykująca 20 lat przyjmuje masaż. porady rozwinięcia biustu Andrzeja 39, m. 10 od 12—5. Odpowiedzi na listy.

Kupię zaraz
MASZYNĘ
do pisania systemu „Orzeł" (Adler). Oferty składać sub „A. 4" Biuro Dzienników „Promień", Piotrkowska 81. 589

Letnie mieszkanie
w odległości 8—10 min. drogi od przystanku tramwajowego Kochanówka do wynajęcia. Wiadomość u p. S. Kochańskiego, Piotrkowska 16. 54—3

Kupię do siewu kilka korcy
owsa i seradeli
Adresy z podaniem ceny zostawić w administracji „Now. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia № 37. 4457—0

Wezmę w dzierżawę
kilka morgów
gruntu z zasiewami w okolicach Pabjanic. Wiadomość w administracji „N. Kur. Łódz. kiego" Zachodnia 37. 0

BURAKI
cukrowe suszone
są do nabycia w większych ilościach stacja Kutno, Klonowiec Szlachecki Szczegóły i próbka u Edmunda Wasilewskiego. Mikołajewska 67, skład towarów. 630—4

Ogłoszenia drobne:

A. A. Meble sprzedam bardzo tanio mało używane byle zaraz. Mikołajewska 40 m. 2. 585—3

A. A. Kupię palto gumowe, na deszcz. Of. p. t., „dobrze zachowane" do adm. pisma. 629—1

A. A. Meble mało używane sprzedam tanio, rower, maszynę, obrazy, figury, patefon. Mikołajewska 95 m. 27. front I piętro.

A. Wyprzedam jak najtaniej byle zaraz różne meble z kilku pokoi mało używane. Promenada № 37—5, przy Andrzeja. 584—3

Akuszerka St. Stradel Brzezińska 39, przyjmuje chore panie. udziela porad. 609—3

Bardzo tanio sprzedam meble, maszynę i lampę elektryczną. Główna 16 m. 3. front 1-sze piętro. 2

Budkę z wodą sodową dobrze prosperującą sprzedam. Zgierska 57.

Chrześćiańska spółka używanej garderoby męzkiej, poleca tanio. Pracownia krawiecka przyjmuje obstalunki i reperacje, prasowanie garnituru 50 k. Kupuję starą garderobę płacę dobrze. I. Wojciechowski Główna 32. 435—8

Dyplomowana uczenica prof. Michałowskiego, udziela lekcji fortepianu niedrogo. Radwańska 19 m. 6, od 2—5 g. 551—3

Gorsety gotowe i obstalunkowe, pasy, biustonosze poleca pracownia wzorowa „Renoma". Przyjmuje także reperacje, przeróbki, pranie. Łódź ul. Główna 17. 334—10

Kupuje kwity lombardowe, złoto srebro. Główna 42 m. 17. 618-10

Kupię kozę dojną dobrej rasy za przystępną cenę. Adresy z podaniem ceny składać w administracji „N. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia 37.

Kartofle dobre 1.15 ćwiartka nadpsute dla bydła po bardzo niskiej cenie. Główna 15. 612—2

Kwity lombardowe złoto, srebro, kupuje. Brzezińska № 10 m. 9. od 3—8. 476—31

Kucharze Wacław Naorniakowski i Roman Kamiński, niech się zgłoszą na ul. Nawrot № 53, sklep spożywczy. 593—2

Konie 2 z uprzężą i wozem węglarskim razem, wolant, i para chomont roboczych. do sprzedania. W godz: od 7 wieczór do 7 rano. Ul. Luizy № 37 m. 3, Dembowski. 2

Kwity lombardowe, drogie kamienie złoto, srebro kupuję. Wolborska 1. Liberman 636—30

Młoda inteligentna panna poszukuje skromnie umeblowanego pokoiku w cenie przystępnej. Oferty pod „Biuralistka". 638—2

Oddam 3-letniego chłopczyka na własność. Franciszkańska № 61 m. 28. 634—3

Potrzebuje kilku starszych ludzi zdolnych do handlu z kaucją rb 3 Krótka 11—3 640—1

Skradziono dowód № 132034 Oddziału I łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego na zastaw ruchomości Zachodnia № 31. Zastrzeżenie zrobione. 3

174 Piotrkowska, Chrześcijańska Sortownia poleca wybór garderoby męzkiej używanej. Specjalność: reparacja i czyszczenie garniturów. Tanio: farbuje i pierze. Kupuje garderobę. 621—3

Zaginęła metryka wydana z Kielc na imię Emilji Gutwielen. 2

Zaginał paszport, wydany z gminy Bielany powiatu łowickiego, gub. warszawskiej na imię Stanisława Duszyńskiego. 599—2

Zaginał paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Augusta Kicke 600—2

Zaginął paszport wydany z gminy Leśmierz, pow łęczycki, gub. kaliskiej na imię Władysława Wiśniewskiego. 601—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Biała, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Józefa Zelewskiego i karta z fabryki Iferta, na imię Stefana Zelewskiego 632—1

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Zgierza, na imię Józefa Wieczorek. 627—1

Zaginął paszport, wydany z Nowo-radomska, na imię Abrama Chila Szmidt. 635—1

Zaginął dowód № 105410 Oddziału I łódzkiego Warszaw. Akcyjn. T-wa Pożyczkowego Zachodnia № 31 631—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego, na imię Antoniego Pełzowskiego. 1

Wydawca i redaktor naczelny Antoni Książek (Zachodnia 37). W druk. St. Książka, Zachodnia 37. Redaktor odp. [illegible]